



Dr hab. n. med. Krzysztof Jeziorski

Warszawa, dn. 4 września 2017 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana Magistra Marka Rafalskiego „Kształtowanie się koncepcji hospicyjnej w warszawskiej medycynie od połowy XIX wieku do początków XX wieku (do wybuchu pierwszej wojny światowej)”.

Wiedza na temat rozwoju opieki hospicyjnej na świecie, w tym w Polsce jest bardzo ograniczona. Praktycznie we wszystkich opracowaniach dotyczących rozwoju ruchu hospicyjnego za początek idei hospicyjnej uważa się ruch społeczny zainicjowany w Wielkiej Brytanii przez Cicely Saunders, a w Polsce Jej wizytę w 1978 r. i wykłady na temat współczesnego ruchu hospicyjnego wygłoszone w Krakowie, Warszawie i Gdańsku. Niewątpliwie rezultatem tej wizyty było powstanie w 1981 r. w Krakowie Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum”. Uważa się, że właśnie powstanie tego Towarzystwa było początkiem historii współczesnej opieki hospicyjnej w Polsce i przyczyniło się do powstania dwóch pierwszych hospicjów w Polsce: w Krakowie Hospicjum im. Sw. Łazarza i w Gdańsku Hospicjum Pallotinum. Powstawanie hospicjów następowało wkrótce i w innych miastach, w tym w Warszawie. Kształtowanie się idei hospicyjnej następowało jednak znacznie wcześniej. Warto tu wspomnieć choćby pracę Ks. Leona Szota „Powstanie i rozwój ruchu hospicyjnego” (*Studia Warmińskie 2009; 46: 221-236*). Jak dotąd nie dokonano wnikliwego opracowania jak rozwijała się koncepcja opieki hospicyjnej w warszawskim środowisku medycznym. Zadania tego podjął się

Pan Magister Marek Rafalski w swojej rozprawie doktorskiej zatytułowanej *„Kształtowanie się koncepcji hospicyjnej w warszawskiej medycynie od połowy XIX wieku do początków XX wieku (do wybuchu pierwszej wojny światowej)”*.

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska jest obszernym opracowaniem składającym się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, wykazu tabel, streszczeń oraz aneksu. We „Wstępie” Autor przedstawił materiał i metody jakie wykorzystał w przygotowywaniu pracy oraz sformułował 6 problemów badawczych dotyczących: rozwoju idei dobroczynności w warszawskim środowisku medycznym w okresie od drugiej połowy XIX wieku do wybuchu pierwszej wojny światowej, genezy powstania pierwszych ośrodków opieki dla nieuleczalnie chorych, źródeł finansowania opieki nad tymi chorymi, charakterystyki osób sprawujących opiekę nad ciężko chorymi i umierającymi, sytuacji materialnej podopiecznych i szpitalnictwa oraz stanu opieki nad nieuleczalnie chorymi w świetle osiągnięć medycznych oraz problemów związanych z kształceniem kadr medycznych. We „Wstępie” Doktorant samokrytycznie stwierdził, że nie udało Mu się dotrzeć do wszystkich opracowań na temat dwóch ośrodków dla paralityków, przez co zebrane informacje mogą być niepełne. Świadczy to o Jego dojrzałości naukowej. Autor w przekonujący sposób na stronach 14-15 wyjaśnił wybór cezury początkowej i końcowej pracy.

W pierwszym rozdziale zatytułowanym *„Pierwsze formy pomocy obłożnie chorym w Warszawie do połowy XIX wieku”* Doktorant przedstawił sytuację opieki nad chorymi przed pierwszą połową XIX wieku omawiając rolę placówek kościelnych, formy pomocy charytatywnej w społecznościach różnych wyznań oraz działalność charytatywną wspomagającą instytucje zajmujące się opieką nad obłożnie chorymi. W drugim rozdziale Autor przedstawił pojęcia odnoszące się do choroby, stanu agonalnego i śmierci. Przedstawiając ówczesne słownictwo i nazewnictwo Autor przedstawił także poglądy na temat metod leczenia i ich genezy z uwzględnieniem różnic w tym zakresie w różnych grupach wyznaniowych. W kolejnym rozdziale Doktorant przedstawił rozwój w Warszawie placówek dedykowanych obłożnie chorym, a w rozdziale czwartym scharakteryzował zarówno podopiecznych jak i personel opiekujący się chorymi

i jego kwalifikacje oraz warunki opieki nad chorymi. W rozdziale piątym Autor omówił metody pielęgnacji i leczenia chorych, ze szczególnym uwzględnieniem sposobów leczenia bólu, higieny ciała, odżywiania, stanu psychicznego i form wpływania na zmianę tego stanu. Rozwiązanie podjętych przez Doktoranta problemów badawczych znalazło swoje odzwierciedlenie w „Zakończeniu” , w którym Autor stwierdził, że problematyka opieki nad nieuleczalnie chorym była wypadkową dwóch skrajnych tendencji : tradycyjnego miłosierdzia i nowoczesnego utylitaryzmu i wymagała uwzględnienia kontekstów: medycznego, polityczno-społecznego i religijnego. Idea opieki hospicyjnej rozwijana współcześnie nie istniała w analizowanym okresie w dzisiejszym znaczeniu tego słowa. Według Autora głoszona idea dobroczynności napotykała wiele trudności takich jak m.in. ograniczone możliwości finansowe darczyńców, ograniczenia ze strony rządu, restrykcje wobec działań niepodległościowych i Kościoła.

Aczkolwiek tytuł pracy dotyczył warszawskiej medycyny, Autor wykazał, że w sprawowaniu opieki hospicyjnej w badanym okresie uczestniczyli nie tylko lekarze, ale i inne grupy zawodowe : pielęgniarki, felczerzy, posługacze oraz osoby duchowne (księża, zakonnice).

W pracy występują drobne błędy stylistyczne , ortograficzne , interpunkcyjne i terminologiczne. Wymienię tylko:

- 1) pisownię nazwiska profesor Krystyny de Walden Gałuszko (strona 7) – brak „de”
- 2) pisownię nazwiska Franciszka Groera na stronie 11 (nie powinno być kropki po imieniu)
- 3) różne pisownie nazwiska św. Wincentego à Paulo na stronach 104, 108, 241 i 261 (wersje na stronach 108,241 i 261 choć różne, ale są prawidłowe i wymiennie stosowane w literaturze), przy czym na pewno nie powinna być pisowni jak na stronie 104, co jest na pewno wyłącznie błędem wynikającym z możliwości komputera lub klawiatury komputerowej
- 4) na stronie 34 powinno być doktor, a nie doktora („wyróżniającą się postacią był ...”)
- 5) nie potrzebny przecinek w zdaniu na stronie 130 „Ludność nie szukała więc ...”

6) na stronach 135, 139, 141 i 154 Autor opisując aspekty epidemiologiczne chorób panujących w Warszawie używa terminu „śmiertelność”, choć prawidłowym terminem powinna być „umieralność”. Autora usprawiedliwia fakt, że powołuje się na pracę B. Prusa „Śmiertelność w lecie” opublikowaną w „Kurierze Warszawskim” (1877, nr 87, s.95)

7) na stronie 136 chyba powinno być „osoby ubrane w liberie”, a nie „w liberią”

8) na stronie 156 dla opisu budżetu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności w 1889 r. Autor użył słowa „optował” zamiast prawdopodobnie słowa „opiewał”

9) na stronie 189 niepotrzebny przecinek w zdaniu przed słowem „były”: „W bibliotece zgromadzenia były ...” i dalej na stronie 190 „których zachęcano” – ale kogo – książki?

10) na stronie 214 aby zachować dotychczasowy styl pisania proponowałbym zachować stronę bierną, tj. „podobnie jak nie wiadomo” zamiast „podobnie jak nie wiemy”

11) na stronie 284 powinno być „werandę” zamiast „weranda” i „czytelnię” zamiast „czytelnia”

12) Aneks jest na stronie 284, a nie na stronie 283 jak podano w „Spisie treści” na stronie 3

13) na stronie 201 rozprawy Autor użył słowa „aktinoterapia” w języku słowackim, a w przypisie nr 1046 na tej samej stronie słowa „aktynoterapia” wyjaśniając jego znaczenie. Warto dodać, że „aktinoterapia” jest w języku słowackim odpowiednikiem słowa „aktynoterapia”.

Ponieważ Autor w swojej rozprawie odwoływał się także do współczesnych publikacji, chciałem zauważyć, że na stronie 95 opisując prawo Tenhova Doktorant stwierdził „jakoby wyższy poziom cywilizacji skłaniał do chorób rakowych, również nie znalazło według badaczy potwierdzenia”, co może sprawiać wrażenie, że pogląd ten nadal jest aktualny, choć jak wiadomo rozwój cywilizacji i związane z nim czynniki rakotwórcze (np. palenie tytoniu, nadużywanie alkoholu, niewłaściwa dieta i inne) odgrywa kluczową rolę w rozwoju chorób nowotworowych. Rozumiem, że Autor stwierdzenie odnosił do ówczesnych poglądów.

Zauważone drobne błędy nie wpływające na ogólną bardzo pozytywną ocenę rozprawy, a wymieniłem je przed ewentualną publikacją rozprawy, na co praca ta w pełni zasługuje.

Praca jest nie tylko rozwiązaniem problemu badawczego ambitnie postawionego przez Doktoranta, ale także hołdem złożonym warszawskiemu środowisku medycznemu prowadzącemu opiekę nad chorymi w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku, w tym bardzo wielu bezimiennym uczestnikom tej opieki. Należy podkreślić, że praca jest też zwieńczeniem długoletniej pracy zawodowej Doktoranta, a podjęcie się analizy historycznej rozwoju koncepcji hospicyjnej dowodzi, że temat nie został wybrany przypadkowy. Domyślam się, że Autor uczestnicząc współcześnie w rozwoju ruchu hospicyjnego chciał sięgnąć do korzeni rozwoju ruchu hospicyjnego w Warszawie, co świadczy o holistycznym podejściu Doktoranta do problematyki medycyny paliatywnej.

Zatem przedstawiona rozprawa doktorska w pełni spełnia wymogi dotyczące rozpraw doktorskich zawarte w artykule 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. (ze zm.) o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, gdyż stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wskazuje na wysoką ogólną wiedzę Kandydata w zakresie historii medycyny oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wnoszę zatem do Wysokiej Rady Naukowej Instytutu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów o dopuszczenie Pana Magistra Marka Rafalskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jednocześnie wnoszę o wyróżnienie rozprawy Pana Magistra Marka Rafalskiego. Uzasadniam to wysokim wkładem pracy Doktoranta w przygotowanie oryginalnej pracy i co należy podkreślić nie był On i nie jest pracownikiem naukowym. Jak dotychczas brak tak szerokiego i obszernego opracowania w historii medycyny dotyczącego rozwoju koncepcji hospicyjnej w warszawskim środowisku medycznym. Praca ma ponadto walor edukacyjny i popularyzujący, gdyż wskazuje, że koncepcja hospicyjna zaczęła kształtować się znacznie wcześniej niż jak się często uważa – w drugiej połowie XX wieku.

15651770
SPECJALISTA
w zakresie chemioterapii nowotworów
SPECJALISTA
w dziedzinie onkologii klinicznej
Dr hab. n. med. Krzysztof G. Jezorski
Profesor nadzwyczajny
Centrum Onkologii Instytutu w Warszawie

